



## Kocham Cię, "jedyńko"



Pod takim hasłem odbyły się tegoroczne dni otwarte Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 im. Królowej Jadwigi w Brzesku. Przybyło na nie wielu gości, których z uśmiechem na ustach witał orszak królowej Jadwigi - patronki szkoły. Wśród gości znalazł się również zastępca burmistrza Brzeska, Jerzy Tyrkiel.

O godzinie 17.15 do wszystkich zgromadzonych na sali gimnastycznej zwrócił się ze słowami powitania dyrektor Piotr Podłęcki oraz uczniowie prowadzący spotkanie - Julia Wawryka i Oskar Hudy.

Spotkanie zaczęło się prezentacją multimedialną, która odpowiedziała na pytanie, za co kocha się "jedyńkę". Znalazły się w niej zdjęcia dowodzące, że Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 łączy nowoczesność z tradycją, jest miejscem intensywnej i owocnej nauki, ale także oferuje wiele ciekawych rozrywek, daje możliwość rozwijania talentów, pomocy potrzebującym i nawiązywania przyjaźni. Prezentację dopełniło wystąpienie dyrektora, który przypomniał historię najstarszej brzeskiej szkoły oraz

zapoznał z ofertą edukacyjną na rok szkolny 2018/2019. Wśród propozycji znalazły się dwie klasy z poszerzonymi zajęciami - językowa oraz humanistyczno-artystyczna.

W dalszej części programu można było obejrzeć premierowy pokaz filmu „Za pięć ósma”. Został on nakręcony przez klasę 3a. W ciekawej konwencji pokazał codzienne, interesujące życie toczące się w murach brzeskiej "jedyńki". Widzowie nagrodzili film gromkimi brawami.

Po projekcji przyszedł czas na zabawę. Uczniowie klas siódmych wyłonili swoich reprezentantów, wzmocnili drużyny rodzicami i rozpoczęli się międzyklasowy turniej wzorowany na znanym programie telewizyjnym, poprowadził go Łukasz Witek. Zmagania były emocjonujące, a drużyny musiały się wykazać znajomością szkoły. Pytania do łatwych nie należały i kapitanowie mieli twardy orzech do zgryzienia, gdy trzeba było odgadnąć miejsca znajdujące się na terenie PSP1 uwiecznione na fotografii, czy powiedzieć, ile książek jest w jej bibliotece, albo podać liczbę rybek pływających w akwarium na parterze szkoły. Pomiedzy kolejnymi rundami prezentowali się uczniowie utalentowani muzycznie, towarzyszył im chór szkolny, a perełką wśród występujących okazali się tancerze hip-hop z klasy 1a. Ostatecznie konkurs wygrała 7a, której okazały tort, stanowiący główną nagrodę, wręczył dyrektor, dwie pozostałe klasy otrzymały słodycze.

Po tej części programu wszyscy uczestnicy dnia otwartego udali się na zwiedzanie szkoły. Było co oglądać, rozstawione na piętrach drogowskazy oraz plany wręczane odwiedzającym, prowadziły do sal, w których naprawdę wiele się działo. Panowie z „Malty” - służby medycznej uczyli udzielania pierwszej pomocy, klasa 1a z Magdaleną Wojnicką przygotowała zajęcia pokazowe dla najmłodszych. Uczniowie dostali szansę pokazania swoich pasji, prezentowali swoje prace, zbiory i hobby, i entuzjastycznie o nich opowiadając. Szczególne miejsce wśród nich zajął Wojciech Górski z kl. 2a, jego kolekcja motyli okazała się imponująca, została pięknie wyeksponowana i cieszyła się dużym powodzeniem. Wspaniale zaprezentowali się również uczniowie podczas językowych zmagania, a "Escape from London room" dowiódł, że zajęcia z języka angielskiego w szkole prowadzone są profesjonalnie i na najwyższym poziomie. Jeśli komuś jednak emocji było jeszcze mało, to z pewnością zapewnił je sobie wchodząc do sali nr 11, w której prezentowane były doświadczenia chemiczne z ciekłym azotem lub do sali nr 13, gdzie można było być z fizyką za pan brat. Po tych wrażeniach ukoić nerwy pomagała czytelnia ze zgromadzonymi w niej starymi kronikami, zdjęciami, świadectwami.

Było więc tego dnia dużo dla ducha, ale o ciele też nie zapomniano. Uczennice z 7a pod czujnym okiem nauczycielek przygotowały poczęstunek - pyszny, zdrowy i kolorowy. Były koreczki, kanapeczki, koktajle, desery i wiele innych przekąsek, które rozeszły się w mgnieniu oka. Dzień otwarty zakończył się około godziny 19.30.

Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy pomogli w przygotowaniach tego dnia. Szczególnie dziękują darczyńcom - firmom: Luran, Mlekovita, Bystrowscy, Domers. Urząd miejski ufundował okolicznościowe koszulki. Nieocenioną pomocą służył Władysław Mikołajek.





